

Zabawy z różnych stron Europy

Chcecie pobawić się jak dzieci we Francji? Jeśli tak, zapraszamy do wspólnej zabawy!

Kulki

W tę grę można bawić się zarówno w domu, jak i na dworze. Każdy z graczy przygotowuje kilka kulek. Pierwszy gracz rzuca przed siebie jedną kulkę. Drugi stara się tak rzucić swoją, by trafić w kulkę przeciwnika. Kolejni zawodnicy też starają się trafić w leżące kulki. Zawodnik, który trafi w jakąś kulkę, wygrywa ją. Ten, kto zbierze najwięcej kulek, zostaje zwycięzcą.

A tak czas wolny spędzają dzieci w Hiszpanii:

Kompas podróżnika

Kompas, to urządzenie, które wskazuje kierunki świata. Bez jego pomocy podróże morskie byłyby niezwykle trudne i niebezpieczne. Zbudujcie domowym sposobem prosty kompas, a może i wy odkryjecie coś nowego..

Przygotujcie: magnes, igłę do szycia, kawałek korka i miskę z wodą.

Potrzyjcie kilka razy, dość mocno, igłą o magnes. Połóżcie na wodzie korek i umieśćcie na nim igłę- poproście o pomoc kogoś dorosłego. Po chwili igła powinna się obrócić. Jej położenie będzie wskazywało kierunek północ- południe.

W Norwegii dzieci też mają sposób na nudę:

Z tarczy na tarczę

Wikingowie do tej zabawy używali tarcz wojowników, Wy możecie użyć pokrywek od garnków (o ile mama pozwoli 😊). Oprócz tarczy potrzebować będziecie małej piłeczki, np. do ping-ponga. Plusem tej

zabawy jest to, że można w nią grać pojedynkę. Bawiąc się samemu, postaraj się jak najdłużej odbijać piłeczkę o ścianę. Kiedy grasz z kimś innym, np. z rodzeństwem odbijajcie piłeczkę z tarczy na tarczę. Można również urządzać zawody w parach, wtedy wygrywa ta para, która najdłużej utrzyma piłeczkę w powietrzu.

Dzieci we Włoszech, też wiedzą, jak uniknąć nudy:

Marynarz

To gra dla dwóch osób. Każdy chowa za plecami prawą rękę. Teraz gracze głośno zgadują, jaka według niuch będzie liczba palców pokazanych razem przez oby zawodników. Na umówiony znak obaj zawodnicy wyciągają przed siebie palce. Jeśli nikt nie zgadł, gra się jeszcze raz, aż do skutku.

Ciekawostka: Czy wiecie kochani, że znana na całym świecie zabawa w ciuciubabkę pochodzi właśnie z Włoch?

Zachęcamy do zabawy

